

# Saluminesia, Monolog

1. Zasługuje na kogoś innego niż mój anioł stróż,  
Który nigdy nie wie o czym myślę i o czym mówię -  
Dlatego dziś zasługuję na Ciebie!

Przepraszam Cię za moje słowa

Wymierzone w Pana Boga

Ja naprawdę chciałem dla nas lepiej

Tylko znów zabrakło mi pomysłu na życie

Ref. Więc biegnij, nie czekaj zanim szalony czas nie  
zechce nam przeciąć linii życia ot tak

Wciąż nieustannie rozglądaj się bo droga ku  
niebu długa i kręta jest

Są takie dni - Chciałbym zniknąć w nich /x2

2. Przez chwilę czułem wyraźnie jak mieszają się  
nasze aury w powietrzu

Wiem gdybym tylko spróbował mógłbym zdobyć

puchar w biegu miłości

Przepraszam Cię za moje słowa

Wymierzone w Pana Boga

Nie dla wszystkich możemy dziś zrobić skrzydła

Dzięki którym opuścimy to miejsce

Ref. Więc biegnij zanim szalony czas nie zechce  
nam przeciąć linii życia ot tak

Wciąż nieustannie rozglądaj się bo droga ku  
niebu długa i kręta jest

Są takie dni Chciałbym zniknąć w nich /x2

Są takie dni Chciałbym zniknąć w nich

/instr./

Więc biegnij zanim szalony czas nie zechce  
nam przeciąć linii życia ot tak

Wciąż nieustannie rozglądaj się bo droga ku  
niebu długa i kręta jest

Są takie dni Chciałbym zniknąć w nich /x2